

Sygn. akt I C 610/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: **SSO Bożena Chłopecka**

Protokolant: st. sekr. sąd. Paulina Bondel

po rozpoznaniu 2 czerwca 2022 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **M. K. i K. K.**

przeciwko **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

o zapłatę

I. zasądza od (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów M. K. i K. K. solidarnie:

a) kwotę 108.297,49 zł (sto osiem tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt siedem złotych i czterdzieści dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 1 lutego 2019 roku do dnia zapłaty,

b) kwotę 70.287,08 CHF (siedemdziesiąt tysięcy dwieście osiemdziesiąt siedem franków szwajcarskich i osiem centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 13 kwietnia 2022 roku do dnia zapłaty,

z tym zastrzeżeniem, że zapłata powyższych kwot, nastąpi za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów M. K. i K. K. zapłaty na rzecz pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 200.000 zł (dwieście tysięcy złotych) albo zabezpieczeniem przez powodów roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty,

II. ustala, że pozwany w całości ponosi koszty postępowania, z tym, że ich rozliczenie pozostawia referendarzowi sądowemu.

**Sygn. akt IC 610/19**

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 04 lipca 2022 roku**

Pozwem skierowanym przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., ostatecznie zmodyfikowanym w dniu 30 marca 2022 roku (data nadania w UP), powodowie M. K. i K. K., wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów kwoty:

- 1) 108.297,49 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 01 lutego 2019 roku do dnia zapłaty;
- 2) kwoty 70.287,08 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia następnego od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pisma datowanego na 28 marca 2022 roku do dnia zapłaty

tytułem zwrotu świadczeń spełnionych przez powodów w okresie od dnia 28 kwietnia 2008 roku do dnia 15 kwietnia 2014 roku na podstawie umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawartej w dniu 28 marca 2003 roku z uwagi na jej nieważność.

Powodowie sformułowali również żądania ewentualne, na wypadek uznania przez Sąd, że ww. umowa kredytu jest ważna.

Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powodów łącznie zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w zapłacie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, w którym je zasądzono do dnia zapłaty /pозew – k. 3-21, pismo k. 454-466/.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 26 lipca 2019 roku wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwany zaprzeczył wszelkim okolicznościom wskazanym przez powodów w treści pozwu, w szczególności zaprzeczył, że jest zobowiązany względem powodów do zapłaty jakichkolwiek kwot z tytułu świadczenia nienależnego. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia powodów, w zakresie obejmującym odsetkową część rat kapitałowo-odsetkowych, powstałych w okresie od dnia 28 marca 2008 roku do dnia 21 maja 2016 roku, z uwagi na fakt, że roszczenia te powstały na więcej niż 3 lata przed wniesieniem pozwu, z uwagi na fakt, że roszczenia te powstały ponad 3 lata przed wniesieniem pozwu, a w konsekwencji należy je uznać za przedawnione, zgodnie z art. 118 k.c. /odpowieź na pozew k. 61-101/

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska w sprawie, z tym że pozwany w piśmie z dnia 5 maja 2022 roku na wypadek uznania przez Sąd postanowień umowy kredytu za abuzywne, co mogłoby, w ocenie Sądu, prowadzić do unieważnienia umowy kredytu, pozwany podniósł zarzut potrącenia wierzytelności powodów o zapłatę dochodzonej w niniejszej sprawie z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego powodom kredytu w wysokości 200.000 zł. W razie nieuwzględnienia przez Sąd ww. zarzutu potrącenia pozwany podniósł zarzut zatrzymania ww. kwoty. Do dnia zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie / pismo k. 480-489, protokół rozprawy k. 539-540v./.

### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym Banku (...) S.A. z siedzibą we W., który to bank był z kolei następcą prawnym (...) Banku S.A. z siedzibą w W. (bezsporne).

Dnia 28 marca 2008 roku M. K. i K. K., jako kredytobiorcy, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) Bank S.A. z siedzibą w W., jako kredytodawcą, umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) (dalej jako: umowa/umowa kredytu). Zawierając niniejszą umowę powodowie działali jako konsumenci.

Stosownie do § 1 ust. 2 Umowy jej integralną częścią były „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i Pożyczek hipotecznych w (...) Banku S.A. (dalej także jako „OWKM”), stanowiące załącznik nr 1 do Umowy, co do których kredytobiorca oświadczył, że je otrzymał, zapoznał się z ich treścią i na ich stosowanie wyraża zgodę.

Zgodnie z § 2 ust. 1 Umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 200.000,00 zł „denominowanego” (w istocie indeksowanego) w walucie CHF na okres 240 miesięcy, tj. od dnia zawarcia umowy do dnia 28 marca 2028 roku, na zasadach określonych w umowie i OWKM.

W § 2 ust. 2 wskazano, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku, w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. W § 2 ust. 3 ustalono, że o wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonej w walucie CHF, wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo-odsetkowych w wyżej wymienionej walucie bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w OWKM.

Stosownie do § 3 ust. 1 Umowy kredyt miał być przeznaczony na dokończenie budowy domu jednorodzinnego położonego w S. ul. (...).

Uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo, w formie przelewów na wskazane, w treści § 4 ust. 1 umowy numery rachunków bankowych.

W myśl § 4 ust. 1a Umowy kredyt miał być wykorzystywany w złotych, przy jednoczesnym jego przeliczeniu według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu.

Kwestia oprocentowania kredytu była przedmiotem § 8 Umowy. Oprocentowanie (stopa procentowa) kredytu w całym okresie kredytowania miało być zmienne i stanowi sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 2,05% punktów procentowych, z zastrzeżeniem ust. 6 i § 11a umowy. W dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 4,85%, w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą była stawka rynku pieniężnego LIBOR 3-miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia Umowy, publikowana na stronie serwisu (...) lub też na jakimkolwiek ekranie zastępczym, powiększonej o marżę banku, o której mowa w ust. 1 (§ 8 ust. 2). W przypadku, gdy w okresie kredytowania wysokość oprocentowania przekroczyłaby czterokrotność stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne) stopa procentowa kredytu miała być równa czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego przez okres tego przekroczenia (§ 8 ust. 6).

W umowie wskazano także, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu wynosi w dniu zawarcia Umowy 5,13 % (§ 8 ust. 10 Umowy), a całkowity koszt kredytu w dniu zawarcia Umowy wynosi 118.655,23 zł (§ 8 ust. 11 Umowy). Szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji, do których zapłaty zobowiązany jest kredytobiorca, na dzień zawarcia Umowy wyniosła 123.274,23 zł (§ 8 ust. 13 Umowy).

Ostateczny termin spłaty kredytu, odsetek i innych należności miał przypaść na dzień 28 marca 2028 roku (§ 9 ust. 1 Umowy). Po okresie wykorzystania karencji w spłacie kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 240 ratach miesięcznych w 28 dniu każdego miesiąca, począwszy od 28 kwietnia 2008 roku. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała być określona w CHF, natomiast ich spłata miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych miała zależeć od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała mieć wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu (§ 9 ust. 2 Umowy).

Prawne zabezpieczenie spłaty udzielonego kredytu, a także innych związanych z kredytem należności miała stanowić hipoteka umowna kaucyjna do wysokości 400.000,00 zł ustanowiona na prawie własności Nieruchomości kredytowanej oraz cesja na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia budowy domu od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 10 ust. 1 Umowy).

W § 11 ust. 4 Umowy, w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, kredytobiorca oświadczył, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje. Jednocześnie w § 11 ust. 5 Umowy kredytobiorca zaakceptował zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazanej w § 2 Umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 Umowy oraz warunków jego spłaty określone w § 9 Umowy / **dowód:** umowa kredytu wraz z załącznikami – k. 28-30, k. 33-39/.

Aneks nr (...) z dnia 11 kwietnia 2014 roku Bank umożliwił powodowi spłatę kredytu bezpośrednio w walucie CHF /**dowód:** aneks k. 31-32/.

W okresie od dnia 28 kwietnia 2008 roku do dnia 15 kwietnia 2014 roku na podstawie umowy kredytu powodowie uścili na rzecz pozwanego Banku, w wykonaniu łączącej strony umowy kredytu, kwotę 108.297,49 zł oraz 70.287,08 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Kredyt został spłacony przez powodów przedterminowo w dniu 15 kwietnia 2014 roku /**dowód**: zaświadczenie wystawione przez pozwanego w dniu 28 grudnia 2018 roku – k. 40-41/.

Powodowie motywowali chęć zaciągnięcia kredytu potrzebą sfinansowania budowy domu, w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych. Sporna umowa była pierwszą umową kredytu indeksowanego do waluty CHF zawartą przez powodów. W toku procesu kredytowania powódka skorzystała z usług doradcy kredytowego. Pośrednik finansowy przedstawił powodom ofertę kredytu powiązanego z walutą obcą z uwagi na brak zdolności kredytowej powodów na kredyt w walucie PLN. Zawarta umowa kredytu została zaoferowana powodom jako bezpieczna, standardowa i popularna w tamtym okresie. Bank przedstawił umowę w oparciu o przygotowane przez siebie standardowe formularze z naniesionymi elementami indywidualnymi w postaci: wysokości kredytu, okresu kredytowania, danych osobistych klienta, danych nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie. Powodowie nie mieli możliwości ingerencji w treść przygotowanej umowy, a także nie mieli możliwości negocjowania jej zapisów. Nie uzyskali również informacji związanych ze znaczeniem samej istoty umowy, ryzyka związanego z nią, konsekwencji, czy sposobu wykonywania umowy. W szczególności Bank nie poinformował powodów o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, a także o sposobie tworzenia tabel kursowych Banku i ustalania kursu kupna i sprzedaży CHF. Wskutek powyższego powodowie nie mieli świadomości, że kapitał kredytu wyrażony w złotych wzrośnie jeśli kurs franka szwajcarskiego wzrośnie. W chwili zawarcia umowy powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Powodowie oświadczyli, po uprzednim pouczeniu ich przez Sąd o skutkach prawnych ustalenia nieważności umowy kredytu, że znają możliwe skutki takiego ustalenia, akceptują je, w dalszym ciągu popiera powództwo godząc się na uznanie nieważności umowy przez sąd /**dowody**: zeznania powodów M. K. i K. K. – k. 539v. – k. 540v./.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by poddawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Jeśli chodzi o pozostałe wnioski dowodowe (w zakresie dowodów z dokumentów), w tym wywiady, artykuły prasowe, będące jedynie wyrazem oceny ich autorów – Sąd potraktował je jedynie jako wyraz poglądów wzmacniających argumentację stron postępowania – nie były one bowiem istotne dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy. Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych w oparciu o pozostałe, niewymienione a przedłożone przez strony dokumenty, pisemne analizy ekonomiczne i raporty, które stanowiły dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron składających je do akt sprawy, nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę wykładni przepisów prawa, dotyczyły kwestii niezwiązanych z tą konkretną umową kredytową, a zatem nie stanowiły w niniejszej sprawie faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia (art. 227 k.p.c.).

Przy ustalaniu stanu faktycznego Sąd oparł się także na zeznaniach powodów przesłuchanych w charakterze strony (k. 539v.-540v.). Nie uszło uwadze Sądu to, że przesłuchanie stron jest de facto dowodem wyłącznie posiłkowym, tym niemniej w niektórych wypadkach może się on okazać dowodem wręcz kluczowym dla odtworzenia istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia okoliczności. W niniejszej sprawie powodowie zrelacjonowali przebieg zdarzeń związanych z zawarciem umowy kredytu. Sąd uznał ich zeznania za wiarygodne w całości. Z ich przesłuchania wynika jednoznacznie, że pozostawali oni w przekonaniu, że produkt, który i, bank oferuje, jest produktem bezpiecznym i o wysokiej korzystności, albowiem waluta CHF jest walutą stabilną.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Ponadto Sąd ocenił w większości za nieprzydatne zeznania złożone przez świadków K. D. (k. 374-378) oraz E. S. (k. 380-387). Z punktu widzenia oceny umowy banku z konsumentem nie ma bowiem znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Czyniąc bowiem incydentalną kontrolę konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. Trudno poprzez sformułowaną przez pozwanego tezę, dążyć do ustalenia reguł wykładni umowy określonych w art. 65 § 2 k.c., skoro powodowie nie negocjowali z pozwanym warunków umowy przed nawiązaniem spornego stosunku prawnego. Umowa ta została bowiem zawarta na zasadzie adhezyjnej, gdzie jej treść, została przedstawiona, czy wręcz narzucona powodom przez pozwanego. Zeznania ww. świadków ograniczały się do przedstawienia procedur dotyczących udzielania kredytów hipotecznych (a zarazem indeksowanych do waluty obcej CHF) w pozwanym Banku w 2008 roku i nie odnosiły się zarazem do przeprowadzonego, pomiędzy stronami niniejszego postępowania procesu kredytowania, wskutek czego należało uznać je za nieprzydatne dla rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka I. P. z uwagi na ich niezłożenie przez świadka.

Sąd poczynił również pewne ustalenia na podstawie opinii biegłego z zakresu rachunkowości i finansów, tj. co do wysokości rat należnych pozwanemu obliczonych z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych. Co prawda dowód ten nie był kluczowym z przyczyn, dla których powództwo uwzględniono - sporne umowy okazały się nieważne - co eliminowało potrzebę ustalania ewentualnej wysokości rat z pominięciem klauzul niedozwolonych, niemniej jednak strona powodowa podtrzymywała ten wniosek na wypadek nieuwzględnienia roszczenia głównego celem wykazania wysokości roszczenia ewentualnego, a sąd nie przesądzając o powodzeniu roszczenia głównego przed zgromadzeniem całego materiału dowodowego, postanowił dowód ten przeprowadzić.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

***Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.***

W ocenie Sądu trafne są podniesione przez powodów zarzuty dotyczące nieważności przedmiotowej umowy z powodu jej sprzeczności z art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego.

Strona powodowa zarzuciła, że w przedmiotowej Umowie doszło do określenia w sposób niezgodny z prawem elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, ponieważ brak jest określenia rzeczywistej kwoty i waluty kredytu oraz zasad określających sposób i terminy ustalania kursów walut. Strona powodowa podniosła, że w ww. Umowie zarówno kwota kredytu jak i kwota zobowiązania kredytobiorców były wyliczane w oparciu o kurs waluty obcej, w związku z czym w wyniku różnic kursowych kredytobiorca nie ma szans oddać wykorzystanej przez siebie kwoty. Powyższe powinno - zdaniem powodaów - skutkować uznaniem tej Umowy za nieważną w całości.

Należy wskazać, że do analizowanej Umowy mają zastosowanie przepisy ustawy Prawo bankowe. Zgodnie zaś z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku – Prawo bankowe (dalej też jako „UPrB”) – w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia spornej Umowy – przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Stosownie do art. 69 ust. 2 cytowanej ustawy umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Z powyższego wynika zatem, że umowa kredytu jest umową nazwaną, dwustronnie zobowiązującą. Na jej podstawie bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji drugiej strony – kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych (kwotę kredytu), a kredytobiorca zobowiązuje się zwrócić kwotę wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami. Uprawnienie kredytobiorcy polega na tym, że może domagać się od banku wypłaty kredytu a obowiązek polega na tym, że ma zwrócić wypłaconą mu kwotę wraz z odsetkami. Umowa kredytu jest umową odpłatną, gdyż na kredytobiorcę nakłada obowiązek zapłacenia bankowi odsetek oraz prowizji, które mają charakter wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych banku. Ponadto jest to umowa konsensualna, czyli dochodzi do skutku w wyniku samego uzgodnienia przez strony jej podstawowych postanowień. Przedmiotem kredytu musi być określona kwota pieniężna. W umowie muszą być także określone zasady spłaty sumy kredytu.

Ponadto wskazać należy, iż sporna Umowa o kredyt hipoteczny została zawarta przed zmianą ustawy Prawo bankowe, dokonaną ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. (Dz.U. z 2011 roku, Nr 165, poz. 984), na mocy której dodano art. 69 ust. 2 pkt 4a UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna zawierać szczegółowe zasady określenia sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo - odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Ustawa ta wprowadziła także uregulowanie, zawarte w art. 69 ust. 3 zdanie 1 UPrB, zgodnie z którym w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w tej walucie oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie.

Powyższe nie stanowi ustawowej definicji kredytu indeksowanego lub denominowanego. Przyjmuje się jednak, że kredyt denominowany lub indeksowany do waluty obcej to kredyt udzielony w złotych polskich, którego kwota jest odnoszona do waluty obcej. Kredyt taki jest kredytem złotowym, z tym, że na skutek denominacji lub indeksacji, saldo kredytu wyrażane jest w walucie obcej, do której kredyt został denominowany lub indeksowany. Kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kredytu bądź w walucie, do której kredyt został denominowany lub indeksowany bądź w walucie polskiej, po przeliczeniu raty wyrażonej w walucie. Wypłata kredytu indeksowanego lub denominowanego do waluty obcej następuje w złotych polskich, zaś operacja z walutą obcą dokonywana jest jedynie „na papierze” dla celów księgowych, do faktycznego przekazania wartości dewizowych nie dochodzi. Do faktycznego obrotu dewizowego dochodzi dopiero wówczas, gdy strony uzgodnią, że spłata kredytu przez kredytobiorcę następować będzie w walucie, do której kredyt indeksowano lub denominowano.

Mając powyższe na uwadze dokonać należy rozróżnienia pomiędzy kredytem indeksowanym do waluty obcej, a kredytem czysto walutowym. W przeciwieństwie do kredytu indeksowanego, kredyt walutowy to kredyt udzielony w innej niż PLN walucie, a zatem również w tej walucie wypłacany i spłacany. W niniejszej sprawie z uwagi na to, iż środki finansowe zostały wypłacone powodom w walucie polskiej oraz Umowa przewidywała, że w takiej też walucie powód będzie spłacać raty kapitałowo - odsetkowe, z całą pewnością należy mówić o kredycie indeksowanym, nie zaś kredycie walutowym.

Podkreślić należy, iż zastosowany w Umowie mechanizm indeksacji nie zmieniał kwoty i waluty kredytu, wyrażonej w PLN, a stanowił on jedynie klauzulę przeliczeniową, mocą której strony ustaliły, że zobowiązanie wyrażone w walucie polskiej w dniu uruchomienia kredytu, a zatem z chwilą wykonania zobowiązania Banku do wypłaty kredytu (co nastąpić miało w PLN), miało zostać przeliczone na walutę obcą - na CHF, Kredytobiorca zobowiązany był do dokonania spłaty kredytu - przy czym wysokość rat, uiszczanych w PLN, obliczona miała być według kursu CHF.

Zgodnie z jednolitą linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie ww. ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania

umów o kredyt indeksowany przed wejściem w życie ww. ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Racjonalny ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do stwierdzenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 UPrB).

Wskazać należy, że przedmiotowa umowa o kredyt przewidywała, że kwota kredytu wynosi 200.000,00 zł. Z kolei na mocy § 2 ust. 2 umowy ustalono, że kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku, w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu. Z kolei w § 9 ust. 2 umowy postanowiono, że wysokość rat kapitałowo-odsetkowych miała być określona w CHF, natomiast ich spłata miała być dokonywana w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych miała zależeć od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty miała mieć wpływa na ostateczną wysokość spłaconego przez kredytobiorcę kredytu.

Zgodnie zatem z postanowieniami przedmiotowej Umowy, kredyt był wypłacony w złotych polskich oraz indeksowany kursem innej waluty - CHF, z którą z kolei powiązana była stopa referencyjna inna niż dla PLN, tj. nie WIBOR, lecz LIBOR, co z kolei powodowało, że wysokość raty kredytowej w chwili zawierania Umowy była niższa niż w przypadku kredytu złotowego. Kwota wypłacona powodowi w PLN zgodnie z Umową w dniu uruchomienia kredytu miała być przeliczona na CHF według kursu kupna CHF określonego w Tabeli Kursów. Wysokość rat kapitałowo - odsetkowych miała zaś być ustalana z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF obowiązującego w dniu spłaty raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów.

Mając na uwadze treść powyższych postanowień umownych, stwierdzić należało zatem, iż zarzut powodów, że w powyższej Umowie nie określono rzeczywistej kwoty i waluty kredytu, nie jest trafny. W Umowie określono bowiem kwotę w złotych polskich, która podlegać będzie wypłacie kredytobiorcy, zaś jakiej kwocie w CHF będzie odpowiadać ta kwota, miało zostać ustalone w dniu uruchomienia kredytu. Zauważyć należy, iż powodowie byli zainteresowani otrzymaniem kwoty w złotych polskich i otrzymali taką kwotę, na jaką się z pozwanym Bankiem umówili. Kwota otrzymanego kredytu była zatem znana. Określona w umowie kwota została powodom faktycznie wypłacona. Natomiast strony w Umowie ustaliły, że wartość wypłaconej w PLN kwoty (saldo kredytu) zostanie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów.

Samo wprowadzenie do Umowy postanowienia przewidującego mechanizm indeksacji - z wyżej wskazanych już względów - w ocenie Sądu, nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 UPrB, gdyż nie naruszało zasady swobody umów, wyrażonej w art. 353<sup>1</sup> k.c. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwanego Banku mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach kursowych, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

Niezasadny okazał się także zarzut powodów, że przedmiotowa Umowa jest nieważna, gdyż rażąco narusza zasady współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

Stwierdzenie nieważności czynności prawnej z powodu jej sprzeczności z zasadami współżycia społecznego może nastąpić jedynie w wyjątkowych wypadkach. W ocenie Sądu, powodowie nie wykazali, aby w niniejszej sprawie zachodził taki wyjątkowy wypadek, w szczególności, aby znajdował się on w anormalnej sytuacji w chwili zawierania Umowy, bądź aby z uwagi na cechy osobowe nie był w stanie zrozumieć treści czynności prawnej ani informacji o tym, że z zawarciem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej związane jest ryzyko walutowe.

Niezależnie od powyższego, w ocenie Sądu Umowa ta jest nieważna z innej przyczyny, tj. dlatego, że jej postanowienia dotyczące indeksacji - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów waluty ustalonych jednostronnie przez Bank w Tabelach kursowych - sprzeczne są z naturą stosunku zobowiązaniowego. Przy czym - jak już uprzednio wskazano - samą indeksację należy uznać za ogólnie dopuszczalną, jednakże postanowienia tej konkretnej umowy, określające mechanizm indeksacji naruszają granice swobody umów.

Zgodnie z art. 353<sup>1</sup> k.c. strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 22 maja 1991 roku, w sprawie III CZP 15/91 (OSNCP 1992, nr 1, poz. 1), Sąd Najwyższy wskazał, że natura umowy gospodarczej i generowanego przez nią stosunku sprowadza się generalnie do tego, że wyraża ona i pozwala realizować interes każdej ze stron, ponieważ zaś interesy te bywają przeciwstawne, istotę umowy stanowi uzgodnienie woli stron, wyrażającej ich interesy. Zgoda obydwu stron jest oczywistym wymaganiem tak przy zawarciu umowy, jak i przy zmianach jej treści, stąd też nawet przy najdalej idących ułatwieniach w realizacji inicjatywy zmian pozostawiona jest drugiej stronie możliwość odmowy zgody na zmiany. W tym stanie rzeczy za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków. Sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę, skoro jest oczywiste, że zawsze jest on zainteresowany w najkorzystniejszym dla siebie ukształtowaniu regulacji masowo zawieranych umów.

Skoro zatem za sprzeczne z naturą umowy uznano pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, to tym bardziej uznać należy, iż sprzeczne z naturą każdej umowy jest pozostawienie już na etapie zawierania umowy wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości ustalenia wysokości świadczenia.

Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie, wyrażonym w uzasadnieniu wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19 - które Sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela - zasada swobody umów nie zezwala na to, aby jedna strona, a zwłaszcza silniejsza ekonomicznie, mogła na etapie realizacji umowy kredytu narzucać drugiej stronie wymiar jej zobowiązań, szczególnie w zakresie podstawowych jej obowiązków wynikających z tej umowy.

Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy, iż w przedmiotowej Umowie o kredyt strony wprawdzie określiły wzajemne świadczenia (w tym kwotę do wypłaty w PLN oraz oprocentowanie, w oparciu o które ustalona miała być kwota do spłaty), jednakże postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli Kursów, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żadnymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. Wskazać przy tym należy, że w żadnym postanowieniu Umowy nie określono zasad, którymi pozwany Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli Kursów. Druga strona umowy (Kredytobiorca) nie miała więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały sformułowane. Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miało być zarówno saldo kredytu jak i wysokość rat. Prowadziło to z kolei do tego, że na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez określenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w Tabeli Kursów mogła dokonać w sposób nieograniczony i dowolny zmiany wysokości świadczenia drugiej strony (zarówno przy uruchomieniu kredytu jak i przy spłacie rat kredytu).

Na marginesie dodać należy, iż okoliczność, czy oraz w jakim zakresie pozwany Bank korzystał z możliwości dowolnej modyfikacji stosunku zobowiązaniowego poprzez określenie kwoty świadczenia, czy też stosowany przez niego kurs



był kursem rynkowym, nie ma znaczenia, gdyż istotna jest sama okoliczność, iż w przedmiotowej Umowie w ogóle Bankowi zapewniono taką możliwość.

Reasumując powyższe - w ocenie Sądu - postanowienia przedmiotowej Umowy dotyczące określenia mechanizmu indeksacji poprzez przyznanie wyłącznie jednej ze stron umowy możliwości dowolnego i nieograniczonego modyfikowania wysokości świadczenia – są sprzeczne z art. 353<sup>1</sup> k.c., określającym granice swobody umów.

W ocenie Sądu, sprzeczność z ustawą postanowień odsyłających do Tabel Kursowych Banku prowadzi do upadku całego mechanizmu indeksacji, gdyż bez tego odesłania nie byłoby możliwe ustalenie wysokości świadczeń stron Umowy.

Dodać również należy, iż sama świadomość stron istnienia w Umowie zapisów odsyłających do Tabeli kursów nie ma znaczenia dla oceny ważności tej Umowy pod kątem zgodności z prawem. Nieważna umowa nie staje się bowiem ważna z tego powodu, że jej strony miały świadomość istnienia zapisów, skutkujących jej nieważnością.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. W ocenie Sądu, brak jest zaś takich przepisów ustawy, którymi można by zastąpić kwestionowane postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji.

Stosownie zaś do § 3 art. 58 k.c. jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Mając powyższe na uwadze, ustalić należało, czy przedmiotowa Umowa może pozostać w mocy co do pozostałych postanowień umownych, tj. czy z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością Umowa ta i tak zostałaby przez strony zawarta.

W ocenie Sądu, przedmiotowa Umowa nie zostałaby zawarta bez postanowień dotkniętych nieważnością. Z samego stanowiska procesowego strony pozwanej wynika, że nie zgodziłaby się ona na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF, a więc stawki LIBOR. Ponadto zwrócić należy uwagę na to, że kredyty takie (złotowe z oprocentowaniem LIBOR) - choć nie zostały zakazane przez ustawę - w praktyce nigdy nie były udzielane przez banki.

Wobec tego, że sporna Umowa nie zostałaby zawarta bez kwestionowanych postanowień umownych, dotyczących mechanizmu indeksacji, uznać należało ją za nieważną w całości.

Z uwagi na rozbieżności w doktrynie i orzecznictwie co do zasadności zarzutów dotyczących nieważności umów o kredyt indeksowany do waluty obcej z powodu ich sprzeczności z ustawą, w dalszej kolejności rozważyć należało także podniesione przez powodów zarzuty dotyczące abuzywności postanowień umownych.

Przy założeniu, że przedmiotowa Umowa nie byłaby nieważna z wyżej podanych już względów, stwierdzić należałoby, iż postanowienia tej Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, stanowią klauzule abuzywne i jako takie nie wiążą powodów. Przy czym - z niżej podanych względów - abuzywność ta prowadzi w konsekwencji do nieważności całej Umowy.

Przepis art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione, nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to jedynie postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c., zamieszczona w umowie klauzula abuzywna nie wiąże konsumenta, a strony są związane umową w pozostałym zakresie.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie w/w przesłanki określone w powołanym przepisie, pozwalające uznać postanowienia łączącej strony Umowy dotyczące mechanizmu indeksacji, za klauzule abuzywne.

Z dowodów zgromadzonych w sprawie jednoznacznie wynika, że powodowie zawarli przedmiotową Umowę o kredyt jako konsumenci (art. 22<sup>1</sup> k.c.), zaś pozwany Bank zawarł ją w ramach prowadzonej działalności gospodarczej w zakresie czynności bankowych (art. 43<sup>1</sup> k.c.).

Nie budziło również wątpliwości, że postanowienia przedmiotowej Umowy, dotyczące indeksacji, nie były uzgadniane z powodami indywidualnie przed zawarciem Umowy. Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsumenci nie mieli rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385<sup>1</sup> § 3 k.c.). Przy czym należy podkreślić, że wzorce są to klauzule, opracowane przed zawarciem umowy i wprowadzane do stosunku prawnego przez jedną ze stron w ten sposób, że druga strona nie ma wpływu na ich treść. Są one zwykle opracowywane w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i w sposób jednolity określają treść przyszłych umów, stąd strona która wyraziła zgodę na stosowanie wzorca nie może zmieniać jego treści według swojej woli. Ciężar dowodu, że dane postanowienie umowne zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385<sup>1</sup> § 4 k.c.). Natomiast strona pozwana w niniejszej sprawie nie wykazała, aby powodowie mieli jakikolwiek wpływ na postanowienia umowne dotyczące indeksacji. Samo zaakceptowanie przez powodów kwestionowanych postanowień poprzez podpisanie przedmiotowej Umowy nie oznacza, że postanowienia te zostały z nimi indywidualnie uzgodnione bądź że miał realny wpływ na ich treść.

Kolejno wskazać należy, iż sporne postanowienia stanowią główny przedmiot umowy (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18 i w wyroku z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/15 oraz Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 marca 2019 r. w sprawie D. C-118/17 i w wyroku z 12 lutego 2014 r. w sprawie K. C.-26/13 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19). W związku z tym ustalić należało, czy sformułowane zostały one w sposób jednoznaczny. W ocenie Sądu, postanowienia te nie spełniają tego kryterium. Na podstawie kwestionowanych postanowień umownych nie było bowiem możliwe precyzyjne określenie kwoty kredytu w CHF oraz kwoty spłaty w CHF bez odniesienia do Tabeli Kursów, tworzonej jednostronnie przez Bank. Przy czym - o czym była już mowa wyżej - ani w Umowie, ani w Regulaminie nie zostały określone w jednoznaczny i weryfikowalny sposób kryteria, w oparciu o które Bank ustalał kursy walut, w tym nie wskazano żadnych kryteriów co do górnej granicy kursów ustalanych jednostronnie przez Bank.

W powołanym wyżej wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone powodom przez pozwanego Banku były wystarczające do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji.

Zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta. Ponadto w wyroku w sprawie C-609/16, wydanym w dniu 10 czerwca 2021 roku, Trybunał Sprawiedliwości UE potwierdził wyrażane już we wcześniejszych wyrokach stanowisko, że wymogu przejrzystości warunków umownych nie można zawęzić do zrozumiałości tych warunków pod względem formalnym i gramatycznym. Ponieważ ustanowiony przez dyrektywę nr 93/13 system ochrony opiera się na założeniu, że konsument jest stroną słabszą niż przedsiębiorca, między innymi ze względu na stopień poinformowania, ów wymóg wyrażania warunków umownych prostym

i zrozumiałym językiem, a więc wymóg przejrzystości ustanowiony w tej dyrektywie, musi podlegać wykładni rozszerzającej (wyrok z dnia 03 marca 2020 roku w sprawie C#125/18).

Wskazać należy, za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z 26 sierpnia 2020 r., w sprawie VI ACa 801/19), że świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostą powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w rzetelny sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej i salda zadłużenia. Nie przedstawiono w szczególności powodom – którzy nie uzyskiwali dochodów w walucie indeksacji - symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Podkreślić należy, iż samo odebranie od powodów oświadczenia o tym, że są świadomi ryzyka kursowego, nie spełnia wymogu udzielenia rzetelnej i jasnej informacji w powyższym zakresie. Nie można uznać, że powodowie w oparciu o przedstawione im informacje mogli zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskali od Banku informacje pozwalające jej ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty indeksacji.

Gdyby powodom rzeczywiście zostało należycie wyjaśnione znaczenie zmiany kursu waluty i ponoszonego ryzyka, to założyć można, iż nie zdecydowałiby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat. Gdyby kredytujący Bank zamierzał wystarczająco poinformować kredytobiorców będących osobami fizycznymi - konsumentami o niebezpieczeństwach wynikających z kredytu powiązanego z kursem waluty obcej, to nie proponowałby w ogóle zawierania takich umów kredytowych, zdając sobie sprawę jako profesjonalista, że umowa taka może zostać łatwo oceniona jako nieuczciwa (tak - zdaniem Sądu Okręgowego trafnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18).

Wobec uznania, że kwestionowane postanowienia umowne odnosiły się do świadczenia głównego i nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, możliwe było przejście do badania kolejnych przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c.

W ocenie Sądu, kwestionowane postanowienia umowne kształtują prawa i obowiązki powodów w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

Przez rażące naruszenie interesów konsumenta należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym. Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom (w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego) oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron takiego stosunku (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 22 października 2020 r., w sprawie I ACa 709/19). Ocena zachowania w świetle dobrych obyczajów następuje najczęściej poprzez odwołanie się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2016 roku w sprawie I CSK 125/15 i z dnia 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17).

Sąd orzekający w niniejszym składzie w pełni podziela ugruntowany już w orzecznictwie pogląd, iż niejasny i niepoddający się weryfikacji mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę,

jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z 04 kwietnia 2019 roku w sprawie III C 159/17). Ponadto niewątpliwie dobre obyczaje narusza także całkowite i nieograniczone obciążenie konsumenta ryzykiem zmiany kursu walut (tak w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 04 listopada 2020 roku, w sprawie V ACa 300/20). Dodać przy tym należy, iż w niniejszej sprawie w chwili zamknięcia rozprawy kurs CHF wynosił blisko dwukrotnie więcej niż w dacie zawarcia Umowy.

Zgodnie natomiast z art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

Dodać należy, iż dla oceny danego postanowienia na podstawie art. 385<sup>1</sup> k.c. nie ma żadnego znaczenia sposób wykonywania umowy przez strony. W okolicznościach niniejszej sprawy nie podlegało zatem badaniu i nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia, czy pozwany Bank korzystał z możliwości, wynikających ze spornych postanowień umownych, a więc czy ustalane przez niego kursy walut w Tabeli Kursów były zawyżone w stosunku do kursów NBP lub kursów ustalanych przez inne banki. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli stwarza dla przedsiębiorcy samą możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta. Za rażąco sprzeczne z interesem konsumenta uznać należy już samo skonstruowanie mechanizmu ustalania wartości świadczenia jednostronnie przez Bank, ponieważ mechanizm ten narusza równowagę kontraktową, umożliwiając przedsiębiorcy wpływ na kształtowanie obowiązków umownych konsumenta.

W tym miejscu wskazać należy, iż zgodnie z wyrokiem Trybunału Sprawiedliwości UE z 29 kwietnia 2021 r., wydanym w sprawie C-19/20, sąd krajowy jest zobowiązany do stwierdzenia nieuczciwego charakteru warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, nawet jeśli warunek ten został zmieniony przez te strony w drodze umowy. Wyjątkiem od tej reguły jest sytuacja, kiedy konsument wyraził wolną i świadomą zgodę na zmianę nieuczciwego warunku i na rezygnację z ochrony przed nieuczciwymi postanowieniami umownymi. Wobec tego dla oceny abuzywności postanowień umowy nie mają znaczenia późniejsze Aneksy do Umowy. W niniejszej sprawie powód nie wyraził świadomej zgody na zmianę nieuczciwego warunku umownego, a wręcz przeciwnie - wnosząc pozew w niniejszej sprawie domagał się objęcia go ww. ochroną.

Kolejno należy zaznaczyć, że w wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Trybunał Sprawiedliwości UE wskazał, że po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, sąd może przyjąć zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Natomiast w wyroku z 29 kwietnia 2021 r. w sprawie C-19/20 Trybunał Sprawiedliwości wskazał, że skutki stwierdzenia przez sąd istnienia nieuczciwego warunku w umowie, zawartej między przedsiębiorcą, a konsumentem, podlegają przepisom prawa krajowego, przy czym kwestia utrzymywania się w mocy takiej umowy powinna być oceniana z urzędu przez sąd krajowy zgodnie z obiektywnym podejściem na podstawie tych przepisów.

W ocenie Sądu, w niniejszej sprawie nie ma możliwości zastąpienia abuzywnych postanowień, dotyczących mechanizmu indeksacji, odsyłającego do Tabeli Kursów przepisami o charakterze dyspozytywnym.

Wobec powyższego, ustalić należało, czy w tych konkretnych okolicznościach po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych za abuzywne i niezastąpieniu ich innymi postanowieniami, Umowa ta może nadal obowiązywać.

W pierwszej kolejności powtórzyć należy, iż opisywana wyżej klauzula indeksacyjna stanowi element określający główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, stwierdzić należy, że usunięcie postanowienia określającego główne świadczenia stron, prowadzi do tego, że pomiędzy stronami brak jest zgody na zawarcie umowy.

To prowadzi zaś do wniosku, że na skutek stwierdzenia abuzywności wskazanych postanowień umownych, umowę należy uznać za nieważną.

Kolejno wskazać należy, że wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji prowadzi nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również pośrednio do zamknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją. Usunięcie tych postanowień z umowy powoduje, że umowa ta nie może nadal obowiązywać bez tych warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (por. powołany już wyżej wyrok w sprawie C-260/18).

Po wyeliminowaniu z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji - a więc postanowień wyznaczających naturę tego stosunku zobowiązaniowego - umowę należałoby uznać za nieważną także na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., jako sprzeczną z naturą zobowiązania. Wyeliminowanie z umowy o kredyt indeksowany do waluty obcej postanowień dotyczących indeksacji doprowadziłoby bowiem do takiego zniekształcenia tego stosunku zobowiązaniowego, że nie odpowiadałoby on już jego naturze, której istotą jest wprowadzenie postanowień dotyczących indeksacji, pozwalających na ustalenie salda zadłużenia w walucie obcej a następnie zastosowanie do tak ustalonego salda zadłużenia oprocentowania ustalonego według stawki LIBOR.

Reasumując - niezależnie od tego, czy przedmiotową Umowę uznać za nieważną na skutek sprzeczności postanowień dotyczących mechanizmu indeksacji z art. 353<sup>1</sup> k.c. czy też uznać ją za nieważną z powodu stwierdzenia abuzywności tych postanowień (prowadzących w konsekwencji do nieważności Umowy), rozstrzygnięcie co do żądania strony powodowej byłoby identyczne.

Powyższe prowadzi do wniosku, że wobec stron aktualizuje się wzajemnie obowiązek kondykcji na podstawie art. 410 § 1 i 2 w związku z art. 405 k.c. Wskazać przy tym należy, iż Sąd w tym składzie podziela stanowisko Sądu Najwyższego zawarte w uzasadnieniu wyroku z 11 grudnia 2019 r. (V CSK 382/18), zgodnie z którym przy nieważnej umowie, każdej ze stron przysługuje własne roszczenie o zwrot nienależnie zapłaconych kwot (tzw. teoria dwóch kondykcji), a dopóki strony takich roszczeń nie zgłoszą, to sąd nie może z urzędu ustalać, która strona per saldo jest wzbogacona (tzw. teoria salda).

Nieważność umowy o kredyt zawartej przez strony skutkowałą uznaniem za zasadne żądania powodów o zwrot tego, co na jej podstawie świadczyli w okresie opisanym w pozwie, w tym w szczególności z tytułu spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. Jak bowiem stanowi art. 410 § 2 k.c., świadczenie jest nienależne, jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Tak właśnie stało się w okolicznościach niniejszej sprawy.

W ocenie Sądu, roszczenie powodów o zapłatę nie jest przedawnione. W ocenie Sądu Okręgowego, granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczonych przez kredytobiorcę kwot jest na kanwie sprawy niniejszej dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie, winny stanowić asumpt dla kredytobiorców do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego też, mając na względzie konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 r., tj. dzień następujący po dniu opublikowania orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwot już przez kredytobiorcę uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy,

np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstrasającym skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z korzystania z nieuczciwych warunków. Tym samym, wobec wystąpienia przez powodów na drogę sądową w maju 2019 roku należy uznać, że roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

W okresie od 28 kwietnia 2008 roku do dnia 15 kwietnia 2014 roku powodowie uiszcili na rzecz pozwanego Banku, w wykonaniu łączącej strony umowy kredytu, kwotę 108.297,49 zł oraz 70.287,08 CHF tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych. W konsekwencji powyżej poczynionych wywodów, Sąd w pkt. I wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powodów ww. kwotę pieniężną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 lutego 2019 roku od kwoty 108.297,49 zł oraz od 13 kwietnia 2022 roku od kwoty 70.287,08 CHF (tj. od dnia następnego od doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego modyfikację powództwa, do dnia zapłaty).

Słuszny natomiast okazał się – z niżej podanych względów – zgłoszony przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 4 maja 2022 roku zarzut zatrzymania.

Zgodnie z art. 496 k.c. jeżeli wskutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Stosownie do art. 497 k.c. przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej.

Zdaniem Sądu orzekającego w niniejszej sprawie umowa kredytu jest umową wzajemną, ponieważ zobowiązanie kredytodawcy do udostępnienia środków pieniężnych jest odpowiednikiem zobowiązania kredytobiorcy do zapłacenia oprocentowania i prowizji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07 marca 2014 roku, w sprawie IV CSK 440/13).

Zgodnie natomiast ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uzasadnieniu uchwały z dnia 16 lutego 2021 roku, w sprawie III CZP 11/20, z art. 497 k.c. w związku z art. 496 k.c. wynika, że jeżeli wskutek nieważności umowy wzajemnej strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje zwrotu otrzymanego świadczenia albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. Ponadto zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, wyrażonym w uzasadnieniu uchwały z dnia 07 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21, w celu uniknięcia zagrożeń związanych z niewypłacalnością kredytobiorcy kredytodawca może skorzystać z przewidzianego w art. 497 w związku z art. 496 k.c. prawa zatrzymania, chroniąc w ten sposób swe roszczenie o zwrot wykorzystanego kapitału (bez odsetek), gdyż obowiązek jego zwrotu jest – w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy – czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania lub wynagrodzenia), a nie czymś mniej.

Podzielając powyższe stanowisko Sądu Najwyższego, Sąd orzekający w niniejszej sprawie, uwzględnił podniesiony prawidłowo pod względem formalnym przez stronę pozwaną zarzut zatrzymania. Realizacja prawa zatrzymania polega na złożeniu wierzycielowi stosownego oświadczenia woli o skorzystaniu z tego prawa, które to oświadczenie ma charakter prawokształtujący. W niniejszej sprawie powołanie się przez stronę pozwaną na prawo zatrzymania nastąpiło przez pełnomocnika strony pozwanej – posiadającego umocowanie do powołania się na prawo zatrzymania (k. 490). Ponadto w oświadczeniu, zawierającym zarzut zatrzymania, skonkretyzowana została przysługująca stronie pozwanej wobec powodów wierzytelność o zwrot równowartości wypłaconego kapitału kredytu, tj. kwoty 200 000 zł.

Dodać przy tym należy, iż w powołanej wyżej uchwale z dnia 07 maja 2021 roku, w sprawie III CZP 6/21, Sąd Najwyższy powiązał wymagalność roszczenia banku o zwrot kapitału udostępnionego kredytobiorcom z trwałą bezskutecznością (nieważnością) umowy – co wymaga należytego poinformowania konsumenta o skutkach bezskuteczności (nieważności) umowy. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że dopiero w razie potwierdzenia klauzuli abuzywnej przez konsumenta, kiedy to klauzula oraz umowa stają się skuteczne z mocą wsteczną, albo odmowy jej potwierdzenia (upływu rozsądnego czasu do potwierdzenia), kiedy to dochodzi do utrzymania umowy z regulacją zastępczą (jeżeli są spełnione stosowne przesłanki) albo do całkowitej i trwałej

bezskuteczności (nieważności) umowy, powstaje stan, w którym „czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia” w rozumieniu art. 410 § 2 in fine k.c. Sąd Najwyższy wskazał, że z tym momentem należy wiązać wymagalność świadczeń stron o zwrot korzyści uzyskanych bez podstawy prawnej (art. 410 § 2 k.c.). W niniejszej sprawie powodowie nie wyrazili zgody na dalsze obowiązywanie Umowy z klauzulami niedozwolonymi. W konsekwencji Umowa kredytu stała się bezskuteczna w sposób trwały ze skutkiem ex tunc. Z tych przyczyn roszczenie strony pozwanej o zwrot kwoty, wypłaconego powodowi kapitału kredytu, nie uległo przedawnieniu (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku w sprawie I ACa 404/19).

Ponadto dodać należy, iż zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, wyrażonym w wyroku z dnia 07 stycznia 2005 roku, w sprawie IV CK 204/04, wymagalność zobowiązania nie zachodzi, gdy dłużnik dysponuje zarzutem hamującym roszczenie wierzyciela, a takim zarzutem jest niewątpliwie zarzut zatrzymania. Skuteczne skorzystanie przez stronę z prawa zatrzymania wzajemnego świadczenia pieniężnego wyłącza opóźnienie w spełnieniu tego świadczenia.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zastrzegł, że zapłata przez stronę pozwaną kwoty zasądzonej w pkt I wyroku powinna nastąpić za jednoczesnym zaoferowaniem przez powodów M. K. i K. K. – na rzecz których zasądzono tę kwotę – stronie pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. kwoty 200 000 zł albo zabezpieczeniem roszczenia strony pozwanej o zapłatę tej kwoty.

W pkt II sentencji wyroku Sąd ustalił, że pozwany ponosi koszty procesu na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym Sąd pozostawił szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.